



W I A D O M O S C I W A R S Z A W S K I E

W SOBOTE DNIA 7. MARCA ROKU 1767.

*Z Warszawy d. 7. Marca.*

Jmć X. Załuski Biskup Kiów.

Król Jmć P. N. M. dnia zaonegdayizego o godzinie czwartey z południa zieżdzał na Ratusz Miasta Starey Warszawy, i tam w Izbie Sądów Radzieckich przy znacznym zgromadzeniu dawał Pontyfikał Chrześć Święty Zacharyaszowi Oycu, i Abrahamowi Synowi jego, mocą wyroku Sądów Kommissy i Rzeczypospolitey Skarbu Koronnego na śmierć skazanym.



Abrahamowi: Xiażę Jmć Biskup  
 Warmiński z Xieźną Jeymcią Ge-  
 nerałową w Woysku Austrya-  
 ckim, a Zacharyaszowi Jmć Pan  
 Dulfus Prezydent Miasta Starey  
 Warizawy z Jeymć Panią Fryze-  
 za Oyców Chrzestnych asy-  
 stowali. Po zakończonych ce-  
 remoniach śpiewany był Hymn  
*Te DEUM Laudamus.* Ciało  
 exekwowanego na dniu wczoro-  
 rajszyim jednego z tych dwóch,  
 to jest Oyca prowadzone było  
*processionaliter* z płatu przez wy-  
 żey wspomnianego Jmci X. Bi-  
 skupa Kiiowskiiego w asystencyi  
 Jmci X. Biskupa Kiiawickiego, i  
 wielu innego tak Swieckiego,  
 iako też Zakonnego Duchowień-  
 stwa, tudzież wszystkich Miasta  
 Cechów do Kollegiaty, i tamże  
 po prześpiewanej Biskupim ob-  
 rządkiem przez tegoż Jmci X.  
 Biskupa Kiiowskiiego Mszy Świę-  
 tey iest pochowane.

Jmć P. Graff Rossumowski po-  
 żegnawszy Króla Jmci P. N. M.  
 dnia onegdajszego ruszył z tą-  
 wdalszą do Kraiu swego podróż.

*Z Wiednia d. 28. Lutego.*

Jchmć PP. Konwiktowowie  
*Collegii Theresiani* pod dozorem  
 XX. Jezuitów zostający grali

Komedie, Francuską *Petiti Ma-  
 tres*, a po niey Włoską *Gl' Imbar-  
 razzi di Città*, na których znay-  
 dowal się Cesarz Jmć z Arcy-  
 Xiażętami Bracią swoiemi, i Ar-  
 cy-Xieźniczkami Amelią, i Jo-  
 zefą. Po skończonych, Cesarz  
 Jmć oświadczył swe ukontento-  
 wanie, i wszystkich Aktorów do  
 pocałowania ręki swey przypu-  
 ścił. Tenże miał honor Jmć Pan  
 Przewdziecki Podkanclerzyc Li-  
 tewki niedawno do tegoż Col-  
 legium dla uczenia się *Jurispru-  
 dencyi* przybyły. Które o odwo-  
 żacy na to miejsce X. Wyrwicz  
 Rektor Konwiktu Warszawskie-  
 go *Soc. JESU*, po mianych u Ce-  
 sarstwa Jchmćów prywatnych  
 audyencyach, miał nazajutrz po-  
 popelcu wyjechać na powrót  
 do Warszawy.

*Z Neapolu d. 1. Lutego.*

Okręt Królewski nazwany  
 Ferdynandem, który krążył na  
 morzu Toskańskim stanął w *Gál-  
 ta*: i z sobą przyprowadził Tar-  
 tanę z marmurem rzuniętym; któ-  
 rą odebrał od rozbojników mor-  
 skich. Dziewięciu Turków śe-  
 dzi tam w więzieniu.

*Z Luki d. 1. Lutego.* *Z Ge-*

ni mamy wiadomość, iż prze-



szłego miesiąca z famym zbożem  
stało tam okrętów 22. Okręt  
Angielski spotkał na morzu przy  
Majorce kilka okrętów rozbo-  
niezych Algierskich, które są wy-  
prawione na zachwycenie stat-  
ków Chrześcijańskich. Też listy  
donoszą o powrocie Kuryera,  
który był od Senatu Genu-  
eskiego wysłany do pewnego Dw-  
ru względem sprawy Miasta *di*  
*San Remo*. Odpowiedź pomie-  
nionego Dworu za nieśfulness  
Dekret od Rady Cesarzkiej u-  
czyniony, uznaje, i zdaje się  
twierdzić, że Dwór Wiedeński  
nie ma prawa sądzić o zwierz-  
chności Rzeczypospolitey Ge-  
nueskiej. Przydają, że Garni-  
zon w *San Remo* powiększony  
jest teraz.

*Z Genui d. 7. Lutego.*

Pan Marcel *Durazzo* obrany  
jest większością głosów Dożą tu-  
tey Rzeczypospolitey dnia 3-  
tego miesiąca: którego odebrał  
też powinizowania swojej go-  
dności.

*Z Florencyi d. 14. Lutego.*

Urząd dziewięciu Obrońców  
Jurydykcyi i Państwa Floren-  
ckiego oznaymił listem cyrku-  
larnym wszystkim Jurydykcy-

om Xięstwa Toskańskiego o woli  
W. Xiążęcia, który pragnie aby  
wszędzie opatrzone żywność  
dla ubogich. Ato aby naprzód  
wyrozumiano, do których rze-  
miści i prac publicznych mogą  
być użyci niektórzy ubodzy,  
ażebym tym sposobem łatwiej  
można było opatrzyć i wy-  
karmić niedołężnych. Xiąże  
Jmć pozwolił Zgromadzeniu *miejsc*  
*pobożnych Kortenskich*: to jest To-  
warzystwu tak nazwanemu po-  
życzyć 2000 Talarów, z których  
prowizyi ubodzy owego Miasta  
mają być żywieni. Ponieważ z  
panien 204, z których sto miały  
być wyposażone przez Pánów  
tutejszych, niemożna było wy-  
brać liczby naznaczoney bez lo-  
sów, rzucono losy dnia 9. i z  
wszystkich ukontentowaniem o-  
brano liczbę wymienioną. W  
Sali starego Pałacu dla nich da-  
no ucztę po ślubie.

*Z Cadix d. 29. Stycznia.*

*Le Choiseul* i S. Ludwik dwa o-  
kręty należące do Towarzystwa  
Kupieckiego Francuskiego In-  
dyjskiego wyszły w przedsięwzię-  
tą drogę ztąd dnia 1 tego mie-  
siąca. Pierwszy okręt wziął 300  
tysięcy piastrów na towary Chin-



nie, dokąd popłynie wyładzi-  
szy żołnierzy których teraz wie-  
zie na Wyspie *Maurice*. Z Ha-  
wany piszą, iż tam dwa okręty  
stały z Floty, która wyszła ze  
skarbniami z *Veracruz*, i nawalno-  
ścią rozrzucona jest pomorza.  
Inne dwa z 15 millionów pia-  
strów powróciły do *Veracruz* nie  
które tylko mały utraciwszy.  
Dla tego przypadku nie wiemy  
kiedy ze złotem do nas Flota  
przyplynie.

Z *Cadix* d. 1. Lutego. *Sidy-*  
*Hamet-El Gazel* Posel Cesarza  
Marokańskiego stanął tu dnia 7  
przeszłego miesiąca z Madrytu i  
czeka na okręt wojenny Hisz-  
pański, na którym zapłynie do  
swego Kraju. Don Jerzy Juan  
Przełożony nad Ekdą wyle-  
dzie z nim dla oddania podarun-  
ków znacznych Cesarzowi Ma-  
rokańskiemu imieniem Króla Ka-  
tolickiego. Z tych podarunków  
są trzy namioty, jeden z adama-  
szku karimazynowego złotem  
galonowany dla Cesarza samego,  
drugi z adama szku zielonego ga-  
lonowany srebrzem, dla Jego Sy-  
na, trzeci z kitayki niebieskiej  
galonowany jedwabiem złotym  
dla Hetmana Wojsk Marokań-  
skich, kilka dzielnych koni, fio-

del także bogatych przyozdo-  
bionych perłami i kamieniami  
drogami, kilka skrzyń lustrów, i  
kilka sztuk materji bogatej z  
złotem i srebrem.

### DONIESIENIE

Z Warszawy d. 7. Marca.

Wyszła temi dniami z Drukar-  
ni Mitzlerowskiej *Tigras Traje-*  
*tya* we trzech Aktach wierszem Pol-  
skim z Włoskiego przełożona in  
svo. Exemplarzyki znajdują się w  
pomienionej Drukarni, i u Pana Sło-  
wińskiego Bibliopoli Warszawskie-  
go przy Farze. Cena jednego in  
Crudo na dobrym klejowym papie-  
rze Złoty 1.

W przyszły Poniedziałek i we  
Wtorek jeszcze w Ziechmanowskim  
domu Aukcyja będzie.

Aukcyja w Marinillu dopiero 16  
tego miesiąca zaczynać się będzie i  
rejestr tych rzeczy będzie druko-  
wany.

Na Krakowskim Przedmieściu,  
przy kanale, wedle Pana Heckel Ze-  
garmistrza, są do przedania Sery-  
Swajcarskie, Limburskie, Parmezań-  
skie, przednie i ordynaryjne Holen-  
derskie, iako też Owece dobre, za  
cenę pomarkowaną.



# S U P L E M E N T

DO WIADOMOSCI WARSZAWSKICH

W SOBOTĘ DNIA 7. MARCA ROKU 1767.

*Z Carogrodu 6. Stycznia.* Sultan mianował Hospodarem Wołoskim starszego Syna przeszłego Hospodara. Ta łaska tym jest chwalebniejsza, im z większej nędzy Familią niebezpieczliwą wydzwiga. Przeszły Hospodar tak był hojny, iż wszystkie dochody i dobra swoje częścią na pożytek Państwa, częścią na przyługi przyaciółłożył tak dalece, iż Potomstwo jego w ostatnim uboſtwie zostawaćby musiało, gdyby ie Sultan od wspomnionego Xięstwa oddalił. Terazniejszy Hospodar inaczej niż jego Ociec myśli. Wszystkie swe starania obraca na pomnożenie skarbu, do czego z wielką Ekonomią dochody swe rozporządził. Jakoż od młodości swojej do gospodarstwa czytaniem Xiąg Fizycznych i Ekonomicznych sposobił się. Czynił także różne doświadczenia tyczące się polepszenia roli, które mu zawsze się udawały. Sultan W. Wezyr i cały Dywan dziwnie kontent jest z pilności około Ekonomiki tego nowego Hospodara.

*Z Jamestown w Wirginii d. 20. Listopada.* Z Pensakoli z Zachodniej Florydy odebraliśmy wiadomość, że tam dla powietrza ciężkiego i niezdrowego wielu Obywatelów umarło. Półwysep Floryda za nayszdrowszy kraj jest poczytany i przeto ziemie i grunta na nim są między Europejczyków podzielone, gdy tym czasem inne odłogiem leżą. Na Wyspie Jamaice Nigritowie podnieśli bunt i kilka Familii wyrznęli, wysłano tam



wojsko dla uśmierzenia niewolników. Prowincya tuteysza *Virginia* nieodmiennie jest woli wystawić posągi dla Króla Jmci W. Brytanii, Hrabów *de Chatham*, *de Cambden* i *de Shelbourne*. Już na ten koniec są posłane rozkazy do Agentów naszych w Londynie będących.

Z *Lizbony* d. 1. *Lutego*. Kommissya naznaczona na wybuchanie procesu i rozporządzenie Hrabu *de Ega*, już go przekonała o niektórych występki. Wszystkie dobra Jego mają być konfiskowane, a on sam będzie ukazany na więzienie wieczne, Rada Wojskowa skazała na Galery Maytków, którzy nie obronili okrętu od rozbojników Barbarzyńców.

Z *Sieny* d. 3. *Lutego*. Idąc za przykładem Florenczyków tuteyszy także obywatele naigłi wielki dom dla ubogich, którzy nie mają własney gospody, Dozorca Szpitalu *Quarconia* koszt na to potrzebny wyznaczył. Towarzystwo *della Madona* cało 200 Talarów. Chleb codziennie rozdaia tu ubogim, na co wszyscy, Obywatele składają się.

Z *Paryża* d. 14. *Lutego*. Posłowie cudzoziemscy u Dworu Wersalskiego zostający odebrali obwieszczenie od Xiążęcia *de Choiseul*, który imieniem Królewskim pozwala im przyrzpadać i bez małżek bywać na balach, czego nigdy przedtym nie było. Król Jmci kazał rejestrować ugodę uczynioną przez siebie z Xiążęciem *Bipontkim* względem zniesienia prawa *Albinagii*. Ze Włoch odbieramy wiadomość, że Kardynał *Sanctius Veronese* Wenecyanin Biskup Padewski umarł ostatniego dnia Stycznia przeszłego.

Z *Londynu* 10. *Lutego*. Dnia 6. i 9. Parlament zasiadał. Uważano sprawę Towarzystwa Kupieckiego Wschodnio Indyjskiego, którą przeto odłożono na dzień 23. tego Miesiąca, iż przedszey rady potrzebuie drogość żywności i ubóstwo kraju. Potęga i zamożność Anglii zdają się być nayıpierwszym źródłem nędzy, i przyczyną tak licznych Familii zubożonych. Gdyż za wzrostem potęgi pomnożyły się taxy, za pomnożeniem tax podrożaly grunta, domy, mieszkania, Po czym



wszystkim koniecznie drogość żywności następować musiała. Do-  
statki czynią, że terazniejszy Londyn cale jest nie podobny  
do Londynu dawniejszego. Nowe mosty, piękne ulice, wspania-  
ne Pałace wszędzie są założone: bruki z kosztem wielkim i  
ozdobą są zrobione. Co wyciąga koniecznie nowych tax.  
Mieszczanie majątniejsi łatwo je wypłacają, lecz ubożsi odpra-  
wiają czeladź, która służby nie mając chleba żebrze. Przeto  
razem i wyniesiona i poniżona, bogata i uboga jest Anglia.

Z Londynu 12. Lutego. Pewny Kapitan Holenderki sta-  
nątymi czasami w *Bristol* przyślany z *Korfyki* dla zakupu-  
nia okrętów dla Generała *Paoli*. Listy Rzymskie donoszą, że za-  
den z Papiestwa poddanych nie dał Xiążęciu Edwardowi ty-  
tułu Pretendenta Angielskiego. Tym czasem Xiążę Edward  
pisał do różnych Panów Włoskich tytułując się Królem Angiel-  
skim i prosząc o pozwolenie na polowanie w ich puszczy. Na  
listy jego odpowiedziano, że żadnego Króla Angielskiego, kto-  
ryby w Rzymie mieszkał, nie znają. Gdy pomieniony zatym  
Xiążę drugimi listami prosił o toż pozwolenie nie przywła-  
szczając już sobie Królewskiego tytułu, wielu się znalazło,  
którzy na prośbę jego pozwolili.

Wypis listu od brzegów *Labrador* 13. Pazdziernika. Pewny  
Missionarz Protestantki wysłany dla nawrocenia Pogan do  
wiary Chrześcijańskiej pojął w kraju *Esquimaux* za żonę niewia-  
stę dzikiego owego narodu. Do czego tym był pobudzony,  
aby tak sobie pożył owych obywateli, iako też większą  
miał sposobność do nauczania się krajowego języka. *Esqui-*  
*mauxowie* mieszkają w północnej Ameryce przy odniedze *S.*  
*Wawrzyńca*. Jednych obyczajów i jednego języka są z *Gron-*  
*landczykami*. Narod ten czternastego wieku wykorzeniwszy  
cale Normanów na ten czas w *Gronlandyi* mieszkających siedli-  
ska ich osiadł. Według zdania niektórych uczonych ludzi po-  
chodzi ten narod z *Kalmuków*, *Jakutów* i *Tungutów* mieszkają-  
cych nad brzegami Lodowatego morza w wielkiej *Tartaryi*.

Z *Rothesfort* 1. Lutego. Odebraliśmy od Dworu rozkaz,



aby ta pezygnione doświadczenie z proszkiem karmiącym. Wybrano zatym sześciu mocnych niewolników galerowych i każdego w osobney izbie osadzono przydawszy mu wartę. Lekarze tuteysji codzień ich odwiedzają. Trzy tylko uncye na dzień dają się im z tego proszku w wodzie gorącej z masłem. solą i pieprzem. Doświadczenie to matrwac przez cały miesiąc. Wynalazca tego proszku albo ciasta ieszcze nie opisał swego wynalazku. Ciasto to tak jest białe iak pszenne. Jeśli pomyslny skutek uczyni, na wielkiey ma być pomocy Zeglarzom, którzy na morzu często niedostatek chleba cierpią.

Z *Frankfurtu* 10. Lutego. Xiążę de Choiseul pisał do Kantonow Tygurskiego i Berneńskiego domagając się, aby wysłały woysko do Genewy dla poparcia zdania pośredników pokoju. Rada Berneńska odpowiedziała, że nie widzi ieszcze żadney przyczyny do tey nieprzyjaźni.

Z *Lipska* d. 19. Lutego. Listy z *Kairu* do Wenecyi pisane donoszą, że tamieczny Egypcki bogaty Kupiec rodem z *Meki* nazwany *Aly Pechum* po zwiedzeniu Kraiów Europeyskich i po długim bawieniu się we Francyi powrócił do Ojczyzny i stał się założyć drukarnią. Sprowadził i druki i drukarzów z Anglii. Pierwszą Xiążkę wydrukował o Kawie barzo ciekawą. Teraz zaczęto wydawać *Alkoran* z przypiskami *Aben-Aruma*.

Z *Sztokholmu* d. 1. Lutego. Stany na przeszłym Seymie postanowiły, ażeby po zakończeniu Seymu żadney niebyło Kommissyi one reprezentującej. Tym czasem General Major *Rudbeck* i Pan *Sebaldt* odebrali od tychże stanów rozkaz, ażeby pilnie oko mieli na utrzymanie korespondencyi między Komorą Królestwa i Bankiem. Co zdaie się sprzeciwiać cale kształtowi rządów tutejszych i prawom Królewskim. Gdyż tym sposobem zamiast tego, że Kommissye należały wszystkie do Króla Jmci, teraz należą do średniego iakiegoś stanu. Genueńczykowie obiecali pożyczyć Koronie sumę od 700 tysięcy Talarów; dokłady jednak, które przydawali do obligów, niedopuszcili nam tego długu zaciągnąć.